



# POSZUKIWACZE ZAGINIONEGO KWIATU PAPROCI



[www.swietokrzyskie.travel](http://www.swietokrzyskie.travel)

Góry Świętokrzyskie.  
Najkrótsza noc w roku zwana Sobótką,  
Święto ognia, wody, słońca, księżyca,  
urodzaju, radości i miłości.



Na Łysej Górze, pośród kamiennych  
skał, trwa gorączka sobótkowej nocy...



Nad bezpieczeństwem uczestników sobótkowego party czuwa Czarujący Patrol sił szybkiego reagowania w postaci trzech czarujących czarownic wstawionych bohaterskimi czynami, których pozazdrościć im mógłby sam Chuck Norris, nie mówiąc o Rambo...



Radochna do Sławy  
i Wszemiły.  
Meldujcie!



Tu Sława. U mnie wszystko gra.  
Konkretnie, chyba Black Sabbath  
w dyskotekowej wersji.  
Poza tym żadnych podejrzanych  
typów. Sami zakochani....

Tu Wszemiła! Dziewczyny,  
noga z gazu - na Mlecznej Drodze  
stoją „miśki” z „suszarkami”...



W sobótkową noc panny puszczają nurtem rzeki wianki.  
Dziewczynie, której wianek wyłowiony został przez kawalera,  
wróżono szybkie zamążpółście...



W najkrótszą w roku noc zakochani udają się  
zakwitającego raz w roku, tej właśnie nocy,  
kwiatu paproci. Znalazcy miał on zapewnić  
bogactwo, dostatek, siłę i mądrość...



Misiek, ale horror!  
Ten w tych paprotkach  
- to chyba Dracula!

kwiatu paproci strzegły strzygi,  
wampiry, nożycorękie potwory,  
łaleczki Chucky,  
Freddy Krueger i inne takie Frankensteiny...



Eee tam, strachy  
na Lachy!  
Nie pękaj, mała...

Coś ty?! Ja pękam?!  
Ja chciałam autograf od tego wampira..  
To chyba Brad Pitt... A ten tam to -  
Robert Pattinson...  
Ale ciacho...




Ła!!!... Ale czad!!!  
Normalnie - masakra!!!



Zakochani prawi obywatele  
przeszukiwali Puszcę Jodłową  
w poszukiwaniu kwiatu paproci, nieświadomi,  
że za ich plecami czają się zbóje,  
przy których hollywoodzkie stwory  
i horrory to bajki na dobranoc...





Ja, Zbój Mszczuj,  
capo di tutti capi wszystkich zbójów,  
rozkazuje: rozgonić to całe zbiegowisko!  
Dzisiaj kwiat paproci i całe bogactwo  
tej ziemi wpadnie w nasze łapy!

Yes!!!

Yes!!!


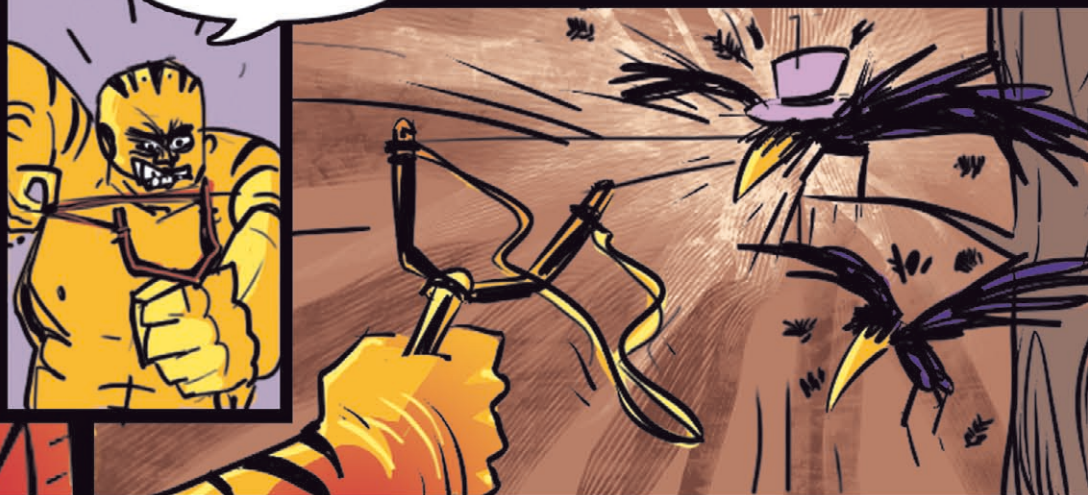
Yes!!!



Uruchomić  
GPS!!!



Tak jest!!!




Czarno to widzę!...

Dżizas!  
Ta zawsze kraczel!



Namierzyliście ten  
cholerny chwast paproci?

Nie gap się jak sroka w gnat,  
tylko filuj gdzie złoto i brylanty,  
bo nie wytrzymam dłużej,  
jak czegoś świecącego  
nie ukradnę.



Zbójce! Do zbójowania!  
Meldować gotowość!

Biezpraw!

Krzywosąd!

Wszechgniew!

Mścigniew!





Ale dym!  
Przybij piątkę!



Żółwik!!!



I tak właśnie powstało  
na Łysej Górze gołoborzel...  
Kiedys będą to  
pokazywać turystom.

Szefie! Te kamole  
nie przypominają  
mi brylantów...



Gdzie ten  
kwiat paproci?!

Kwiat  
tumanie!



Wszystko jedno,  
gdzie szmal?!

Puść ją, troglodyto!  
To jest kwiat paproci?!

W życiu!  
Głupiec jeden  
nie potrafi odróżnić  
durnej paprotki  
od pięknej sroki!



Ja, Zbój Mszczuj  
rozkazuję wyciąć całą  
Puszczę Jodłową, a paprocie  
wykopać!! Skarb jest już nasz!



Jakem Zbój Biezpraw oświadczam, że nic tak nie cieszy, jak łamanie prawa!...

Gazul! Łam, czego rozum nie złamie! Gdzieś to czytałam, chyba w jakimś brukowcu...

Dżizas! Udusimy się od tych spalin!

Czarujący Patrol do bazy: banda Zbója Mszczuja zaatakowała Łysą Górę przy użyciu maczug będących pierwotną wersją rakiet stinger!



Są poważne zniszczenia: skały na Łysej Górze zostały zamienione w gotoborze!



W tej chwili dewastacji ulega Puszcza Jodłowa. Wkraczamy do akcji!



Baza do Czarującego Patrolu! Wysyłamy wam pomoc! Over!



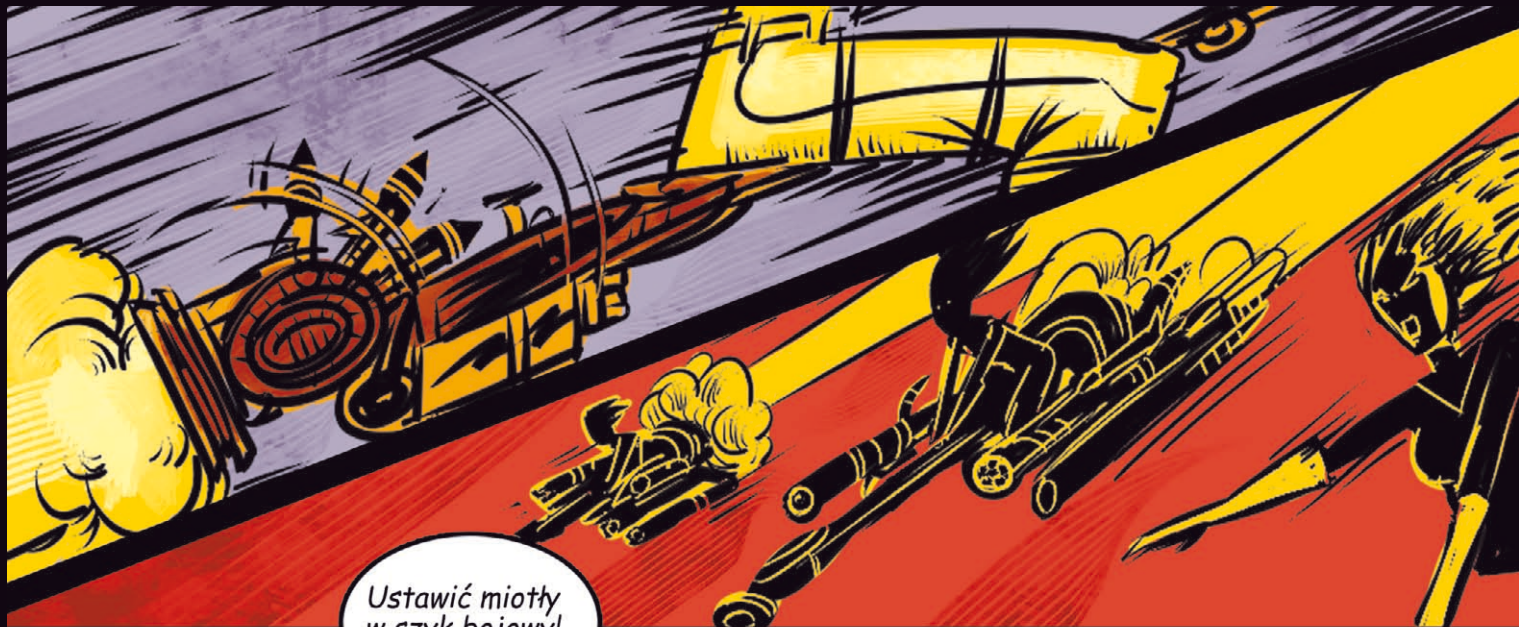
Nie trzeba, damy sobie radę, nie będziemy się dzieliły sławą z jakimiś Aniołkami Charliego... Bez odbioru.



Dziewczyny, dajmy im popalić!

Z radością!! Uzbroić mioty!





Ustawić mioty  
w szyk bojowy!  
Do ataku!



O, skubane!...

Krra!! Czarno  
to widzę...



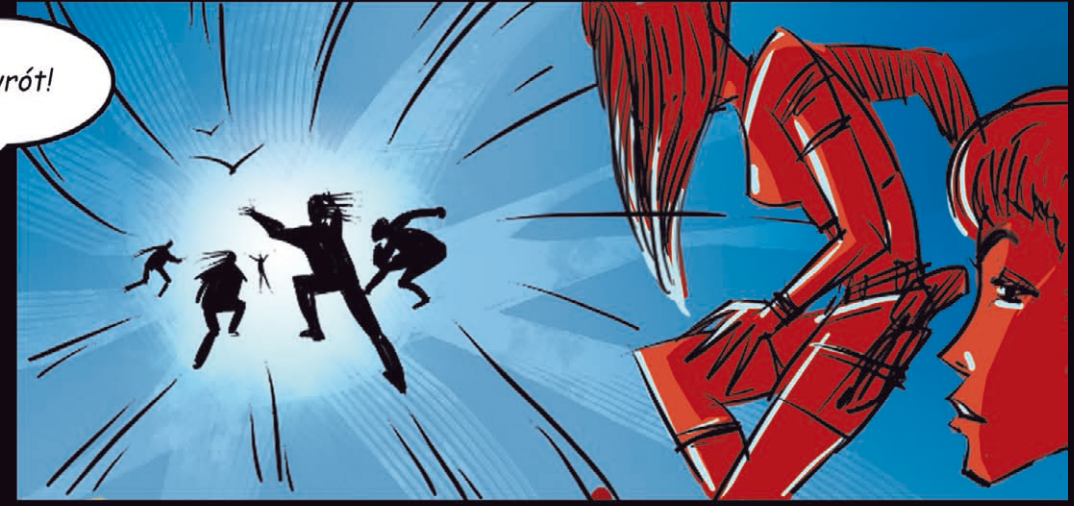




Ale odlot!  
Ta wiedźma  
to sroce  
spod ogona  
nie wypadła...

Ty, wrona  
fruwaj stąd!

Właśnie to robię.  
Przypomniałam sobie,  
że nie zakręciłam  
gazu w jaskini...



Odwrót!

Jaskinia Raj pod Chęcunami. 50 tys. lat temu zamieszkiwał ją człowiek neandertalski. Po nim, drogą zasiedlenia, w posiadanie jaskini wszedł Zbój Mszczuj zamieniając ją w apartamentowiec dla swojej bandy. W tym momencie jednak Jaskinia Raj przypominała bardziej szpital na odległych peryferiach cywilizacji...



Ale dostali  
od kogoś  
w palnik,  
nietoperze jedne...

Ale dostaliśmy bańki!  
I to od kogo -  
od bab! Wstyd!

A co to mnie obchodzi,  
leję równo, jak podłeci,  
chłopów, baby,  
nawet dzieci...



Ty, Gacopyrz  
nie bądź taki  
Spider Man.  
Nadstaw radary  
i słuchaj,  
co kombinują.

Krzywosąd nie ma racji.  
Po prostu okazaliśmy się  
dżentelmenami, nie będziemy  
lali kobiet, bo to teraz  
nie jest cool... Chcacie,  
żeby opinia publiczna  
oskarżyła nas  
o dyskryminację  
i antyfeminizm?

Durniu, nie rozumiesz,  
że w dzisiejszych czasach  
wszyscy, także zbójce,  
a może zwłaszcza zbójce,  
muszą dbać o PR?

A ja dbam  
o swój pijar  
aż zanadto...

Tu chodzi o wizerunek  
w oczach opinii publicznej.  
Możesz pić w jaskini,  
ale nie na zewnątrz.  
Do kamer -  
jesteś abstynentem,  
understand?

No! Pycha...

A poza tym, radzę przerwzić się  
na „buskowsiankę”, albo już teraz  
zarezerwować sobie miejsce  
w sanatorium w Busku - Zdroju.  
Leżysz sobie w borowinach,  
zażywasz kąpeli siarczkowych  
i popijasz mineralną.

A mnie obojętne, czy to  
understand czy underground,  
jak skarb przepadł bez śladu.  
Wykopalem wszystkie paprocie  
w puszczy i ani jedna nie kwitła.

Ty, radar, kabluj,  
co wiesz o kwiecie paproci?!  
Gdzie te wiedźmy go ukryły  
i jak go namierzyć?!

TRACI  
BACH

Coś mi się obito o uszy,  
że kwiat paproci ukryto w lochach zamku  
w Chęcinach, w którym od XIII wieku przechowywano  
skarbiec koronny, a potem skarby królowej Bony.  
Tam jest szmalu jak diabli, tylko diabli go pilnują, czy raczej  
te diabllice, które spuściły wam manto. Ale jakby co,  
to 10% znaleźnego dla mnie...

Spadaj!  
Na Chęciny!

Jedź złotko  
do złota!

Krra, czarno  
to widzę...

WRR  
WRR  
WRR  
WRR  
WRR



Widzę Jaskinię Raj.  
Mam informację z Bazy,  
że tam może być siedziba bandy  
Zbója Mszczuja

Sprawdzimy pod jakimś  
głupim pretekstem, np.  
czy płacą podatek od psów?



Faktycznie głupi...  
Sprawdźmy.



Teren prywatny.  
Zakaz wstępu. Uwaga!  
Zły Zbój Mszczuj

I co teraz?

Wkraczamy!



Nie mamy nakazu... Zaraz nas media  
oskarżą, że gwałcimy prawa  
obywatelskie, w tym konkretnym przypadku,  
zbójckie prawo do prywatności...

Pojechali zerwać kwiat paproci  
i złupić skarby chęcińskiego zamku.  
Ja nic nie słyszałem i nie widziałem,  
ale jakby co, to 10% znaleźnego  
- dla mnie!



Dzięki, radar.  
Uszy do góry!  
Dziewczyny,  
na zamek!



Widzisz to co ja?!  
Co to jest?!

Albo prototyp  
nowego smoka,  
albo przesyłka kurierska...



Polecono do dowódcy zamku.  
Otwierać, bo muszę mieć  
pokwitowanie!

Coś mi tu pachnie  
provokacją,



Albo komornikiem...



Chcecie, żeby otworzyć,  
proszę bardzo.  
Otworzyć ogień!!



Zamienić Chęciny  
w ruiny!





Po krótkiej bitwie zamek w Chęcinach wreszcie zaczął przypominać porządne ruiny, które przetrwały wieki...



Skarbie, prowadź do kwiatu paproci i zamkowego sejfu!



Paproci to my mamy w bród w odróżnieniu od skarbów. Nasz pan i władca zainwestował wszystko w giełdę i fundusze tego skubańca Amerykanina Madoffa, który wyrolował ludzi na 65 miliardów. Kiedyś broniliśmy ludzi przed bandytami, teraz sami bronimy się przed bankructwem. Sorry, ale chyba się popłaczę!

Masz, żołnierzu, na otarcie łez i wypłać żółd swoim ludziom



No, nie! Założmy jeszcze zbójcecką fundację charytatywną!

Czarno to widzę...



Biezpraw i Mścigniew wezmą języka. Reszta wraca do Raju.



Baza, mamy problem!

Albo my się spóźniłyśmy, albo nasze zegarki.

Zostawiłyśmy zamek murowany, a zastałyśmy zrujnowany.

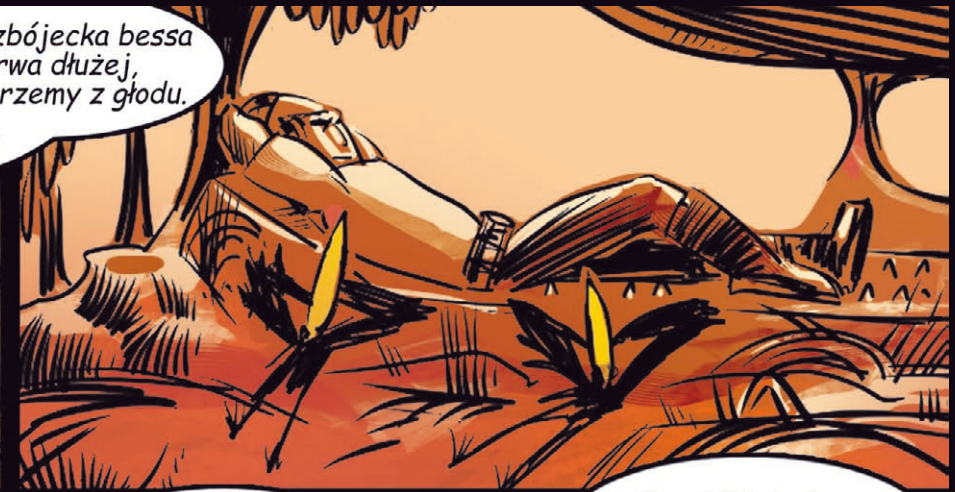


Nie wiem jak wam, ale mnie ten nowy dizajn Chęcín bardziej się podoba...



Jak ta zbrojeczka bessa  
potrwa dłużej,  
to pomrzemy z głodu.

Złota myśl!  
Miał być kwiat paproci  
na deser, a szykuje się  
znowu zupa z pokrzyw!



Szefie!  
Pojmaliśmy języka!



Diabli go nadali,  
czują siarkę...



To od Mścigniewa,  
właśnie wypił  
łyk jabola...

Coś ty  
za jeden?

Okoliczny chłop,  
panie...



I co okoliczni chłopci  
mówią o kwiecie paproci  
i ukrytym skarbie?

„Choćbym wiedział,  
to nie powiem,  
nawet na piekielnych mękach  
ani podłączony do wykrywacza kłamstw”.  
Instrukcja bohaterskiego zachowania  
podczas przesłuchania, strona 32 ustęp 6.  
Jako chłop tej ziemi oświadczam,  
że skarby tej ziemi mają pozostać  
w ziemi, do diabła!!



Brawo!  
To się nazywa  
właściwa, obywatelska postawa,  
jestem pod wrażeniem!  
Na łożo madejowe z nim!!  
Nie po to wziąłem je  
w leasing od zbrojki Madeja,  
żeby się marnowało!



Posuń się, weźmiemy klienta do środka.

Zrobimy mu akupunkturę!...

Po co ta fatyga?!  
Czy ja zamawiałem od razu SPA?...  
A poza tym ja jestem uczulony na gwoździe...  
Poproszę tyk gorącej smoły z limonką.

Zdaje się, że zwinął ogon pod siebie.

Muzeum?! Przecież dopiero co oddawali to jako nowoczesne, ekologiczne osiedle mieszkaniowe!

Trudno, powiem wszystko jak na spowiedzi. Diabli wiedzą, czy to prawda, ale okoliczni chłopi gadają, że kwiat paproci i skarby wielkie ukryte są w muzeum wsi kieleckiej w Tokarni. Tu, obok Chęcini!

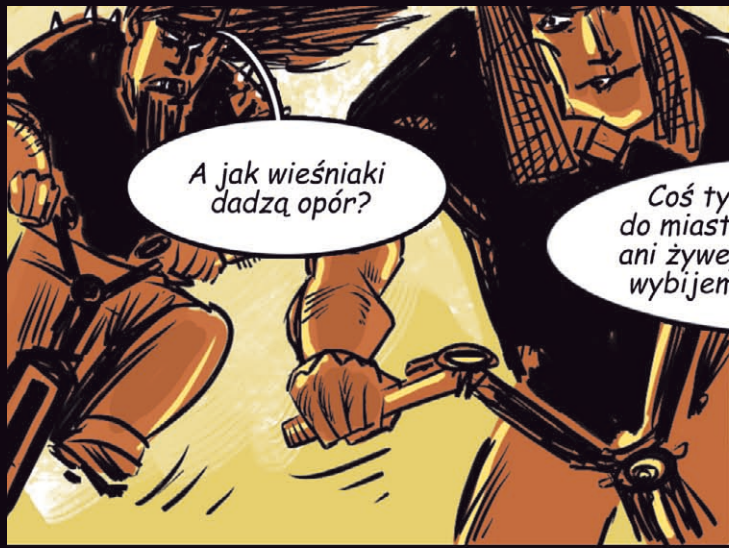
Widzisz, jaki postęp technologiczny? Jeszcze niedawno ostatnim krzykiem mody były ziemianki ze ślepą kuchnią, potem drewniane daczki, a kto wie, czy jutro ludzkość nie wymyśli drapaczy chmur ze szkła i stali?!  
Wiadomo co człowiekowi strzeli do łba?

No, tobie to tylko proca...

Motorami?!

Nie, na rowerach. Weźmiemy ich cichcem.

À propos procy: bierzemy się do roboty. Jedziemy do skansenu!



Coś ty, wszyscy się przenieśli do miasta, teraz to pusty skansen ani żywego ducha, tych co zostali, wybijemy w trymiga i skarb nasz!



Ani żywego ducha no nie?! Już godzinę stoimy w kolejce, żeby wejść do skansenu!



A co, moja wina, że dzisiaj są dożynki czy inne wykopki?



I wszyscy wpadli na pomysł, żeby akurat dzisiaj złupić Tokarnię?

Może być przeciek w prasie, że akurat tu dzisiaj zakwitnie kwiat paproci?

Czarno to widzę...





Ogólnie to super imprezka.

Trochę mnie znosi w lewo...

Po trzech piwach ma prawo!



Szkoda tylko, że poszliśmy złupić skarby, a wychodzimy z własnymi, złupionymi portfelami.

Chłopaki, raz się żyje, ja stawiam!



A ja znalazłem dwa euro... Przy stoisku z lodami.

Obszukałem wszystkie chałupy, dworek, kościół, młyn, aptekę, przekopałem ogródki i oprócz broni, cepów, pługów, garnków, ani grama skarbu.

Diabeł nas podkusił, żeby tu przyjechać. Spadamy!



E! A gdzie nasze rowery?!



Zarabiali nam! Ludzie, to bezprawie!



Halo, Baza! Meldujemy wykonanie zadania, przeciwnik wycofuje się, straciwszy sprzęt i nadzieję na złupienie skansenu.





Miał wyśpiewać wszystko jak na spowiedzi, a fałszuje jak Pomarańcza albo inna Limonka...

Bursztynowego Słowika to on nie wyśpiewa...



Cisza na planie! Będziemy kręcić sceny mrożące krew w żyłach!




"Piła mechaniczna 16". Ujęcie 1.




Klaps!






Amputować mu stopę,  
czy od razu dwie,  
żeby nie stracić energii?




Przejdźmy do bardziej  
okrutnych tortur!!  
Wrona - łaskotki!



Cięcie!




Tak jest!  
Zrobimy z niego  
drugiego kadłubka!..




Nie!! Tylko nie łaskotki!  
Powiem prawdę! Kwiat paproci ukryto  
w Jędrzejowie w muzeum zegarów,  
albo w zabytkowym klasztorze cystersów  
z XII wieku, w którym pochowano  
skarby razem z Wincentym Kadłubkiem!!




Nieeee!  
Ratunku!




Cięcie, czyli koniec ujęcia, głupku!  
Masz szczęście, że nam się śpieszy.  
Zbóje - robimy nalot na Jędrzejów!!!



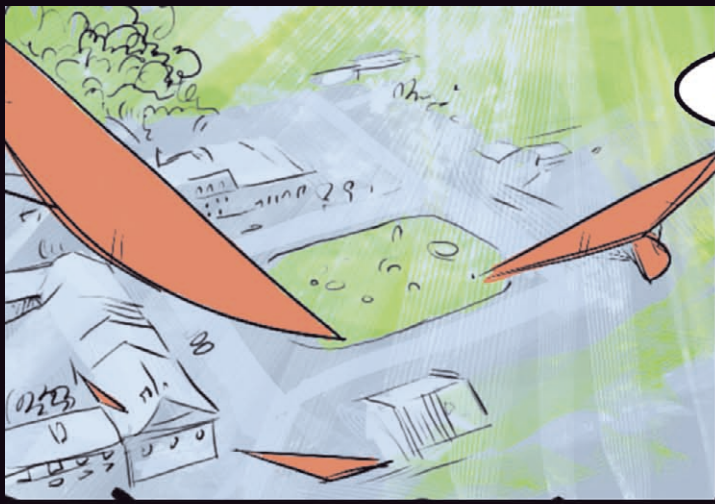
Mówiłam, żeby lecieć  
normalnymi liniami w biznes class,  
a nie jakimś tanim badziewiem.  
My się wybraliśmy na saksy,  
czy po skarby?



Nie kracz  
i tak lecisz  
na gapę!



Halo, Baza, tu Czarujący Patrol.  
W samo południe namierzyliśmy  
eskadrę Zbója Mszczuja lecącą  
w szyku bojowym na Pearl Harbour  
.. sorry, na Jędrzejów.



Otwierać, kurdele!  
Wycieczka!

Jeszcze pięć minut  
do otwarcia, macie źle  
nastawione zegarki!



Nie tylko zegarki!  
W ogóle jesteśmy  
źle nastawieni!



Przepraszam,  
zapomniałem zapukać.



Czas to pieniądź,  
nie marnuj go i gadaj,  
gdzie kwiat paproci  
i skarby?!

Wszędzie!  
Tu jedynym skarbem  
są zegary!



Gościu,  
wybiła twoja  
godzina!

Ten zegar się spóźnia...  
Wy też się spóźnicie,  
jak nie zaliczycie natychmiast  
klasztoru cystersów,  
tam jest większy  
prawdziwy skarb!



Pójdiesz z nami.  
Jeśli nas wprowadzisz w błąd,  
zafundujemy ci piękną klepsydre,  
jakiej tu nie zobaczysz...





Ej, klechy! Żądamy natychmiastowego wydania kwiatu paproci i skarbu, bo inaczej wszystkich was zamienimy w kałużki!



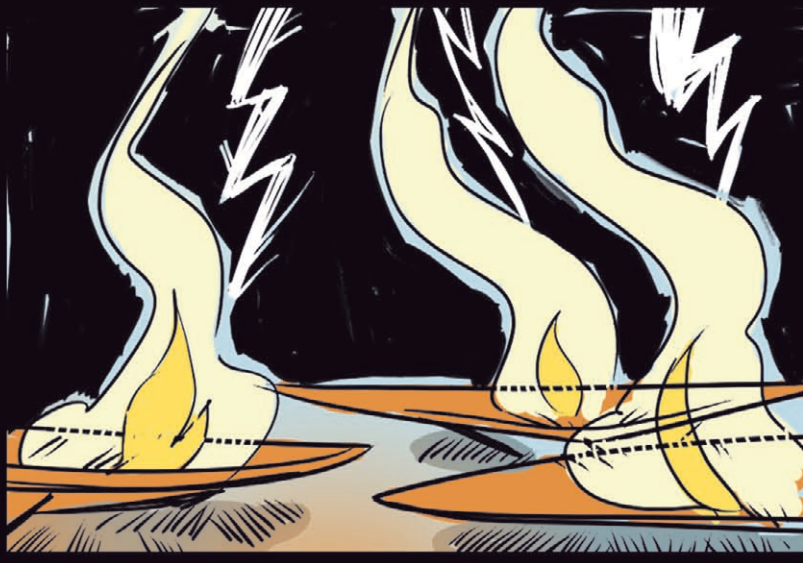
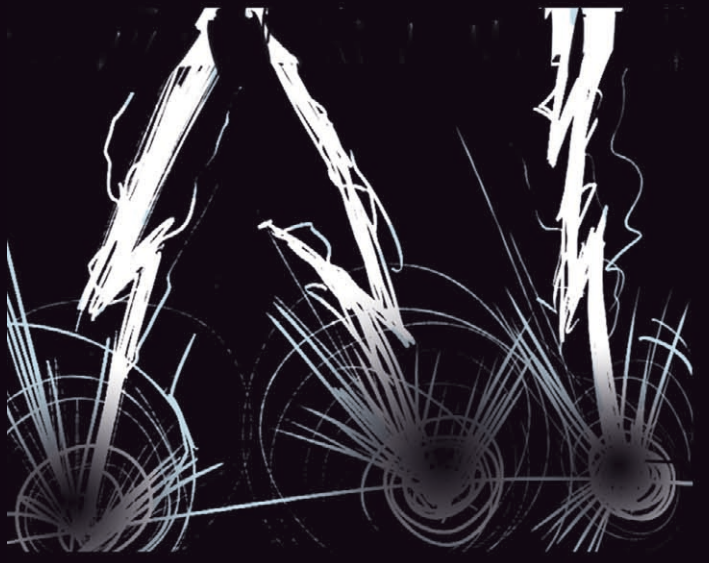
Boże, ty widzisz i nie grzmisz?!



Spoko, widzę, widzę...



Oto palec boży!!



Gdzie wejście do lochu ze skarbami?!

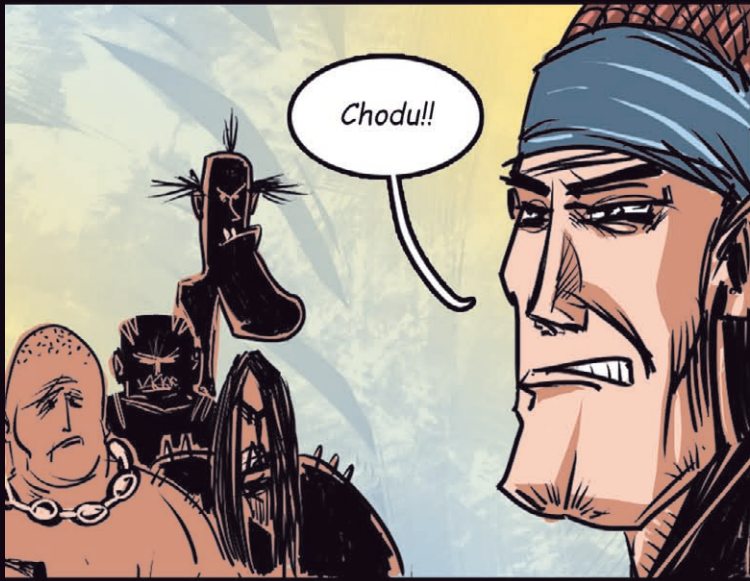
Jakimi skarbami? Ten klasztor jest skarbem architektury!





Trafiony, zatopiony!

GOOD FATHER



Chodu!!



Baza pyta, co to za zadyma?



Zamelduj, że rozwaliliśmy całą eskadrę zbrojów!

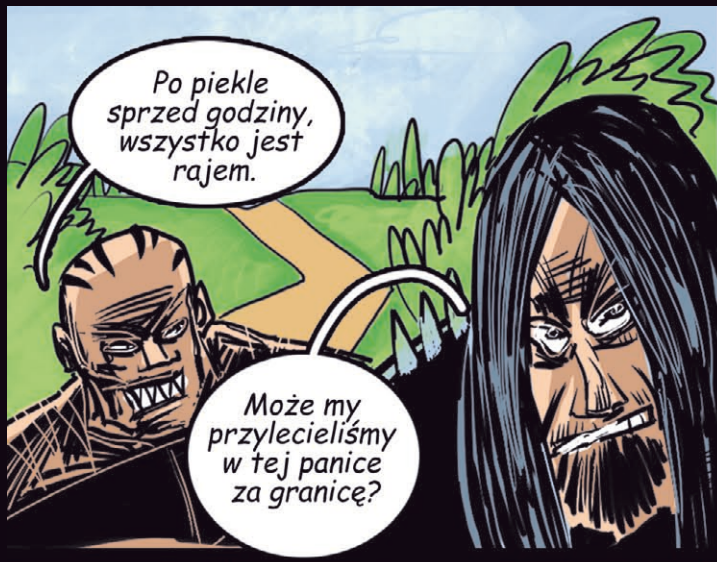
Ale to przecież nie nasza zasługa.

Nie bądź taka drobiazgowa.. Potraktuj to jako premię od Boga, bo na szefów nie ma co liczyć..



Chyba zabłądziliśmy. To nie jest Raj.







Tak się chwalił ten Rej frajer, że Polacy nie gęsi i swój język mają, że pociągnął go za ten język i przy trzecim gąsiorku wychlapał, że kwiat paproci, kupę szmalu i pałacyk od narodu ma Sienkiewicz w Oblęgorku.

A kto to jest ten Sienkiewicz?



W showbiznesie robi. Pisze scenariusze do hitowych seriali telewizyjnych.

Znam: „Czterej pancerni i pies!”, „Stawka większa niż życie!”

Raczej „Ogniem, mieczem i długopisem!”...



Pożyczmy sobie od Reja jego wyścigową brykę o napędzie czterech koni - i co koń wyskoczy - na Oblęgorek!



Jesteśmy pańskimi fanami, czy możemy poprosić o autograf?

Testament? Zrzekam się całego majątku i wszelkich praw autorskich na rzecz pana Zbója Mszczuja? Ja czegoś takiego nigdy nie napisałem?!

Widzisz pan jaka fucha? Machnęliśmy za pana, pan się tylko podpisze i po bólu!



Bo jak nie, to zrobimy ci, gościu, grilla jak Kmicic... Kuklińskiemu!

Kuklinowskiemu.

Wszystko jedno, byle bolało!



Nie chcę kablować, ale sugeruję, żebyście udali się do Ciekot, na Żeromszczyznę, tam mój kolega po fachu, Stefek Żeromski, wykupił parcele i buduje wielkie osiedle szklanych domów, tam jest prawdziwy skarb, a u mnie co - muzeum ze składek biednego narodu!

Nie wciskaj nam fikcji literackiej! Z drogi!



Kiemliczel! Soroka! Podbięta! Kmicic!, Bohun!, Wołodyjowski! Zagłoba! Bywajcie!



Za chwilę i tak będzie po wszystkim. Szkoda fatygi, samo się zrobi..



Halo, Baza, nie chwaląc się, jam to w pojedynkę uczynił..



Mścigniew, zapukaj grzecznie.



Pan jest tym sławnym deweloperem, który dostał rządowy kontrakt na zbudowanie w całej Polsce komunalnych, szklanych domów?

Ja, nieszczęsny!



Zgadza się, nieszczęsny, bo cały szmal musi pan teraz oddać, choćbyś miał go, Stefan, wykopać spod ziemi!



Obawiam się, że wątpię. Pewnie was podpuścił Sienkiewicz, że ja mam szmala, jak diabeł gwoździ, ale to już naprawdę czysta fikcja. Wszystko przez kryzys. Rynek developerski się załamał, ludzie nie dostają kredytów, mój sąsiad, doktor Judym wziął kredyt na hotel SPA i zbankrutował. Z chęcią wam oddam wszystko co mam, czyli długi...



Co za czasy, niby wielka literatura, a taki mały interes. Niech pan stara się o dofinansowanie z Unii Europejskiej, szkoda byłoby tak pięknej idei. Dziękujemy za drinka



Ludzy z was zbóje, dlatego dam wam starą mapę z miejscami, gdzie może być zakopany skarb tej ziemi, mnie już odechciało się gonić za marzeniami...

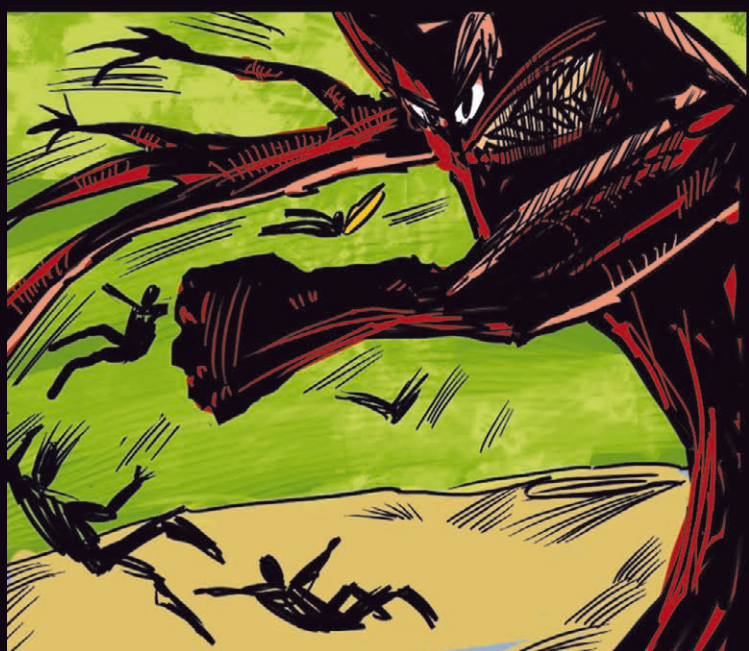


Dąb Bartek w Bartkowie obok Zagnańska. Najstarsze drzewo w Polsce - 1200 lat, 30 m wysokości, 9 m obwodu, tu coś kombinowali Krzywousty, Kazik Wielki, a Jan III Sobieski, wracając spod Wiednia, ukrył pod dębem tureckie skarby



Z przyjemnością zetnę ten krzaczek!

Nie pamiętam, żebym zamawiał peeling! Dali jazda!



Kobietę, prosto w dziób?! Co za burak! Poskarżę się trybunałowi w Strasburgu!



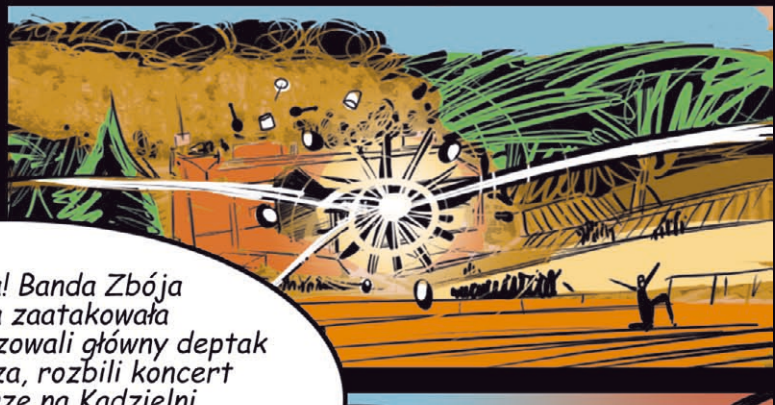
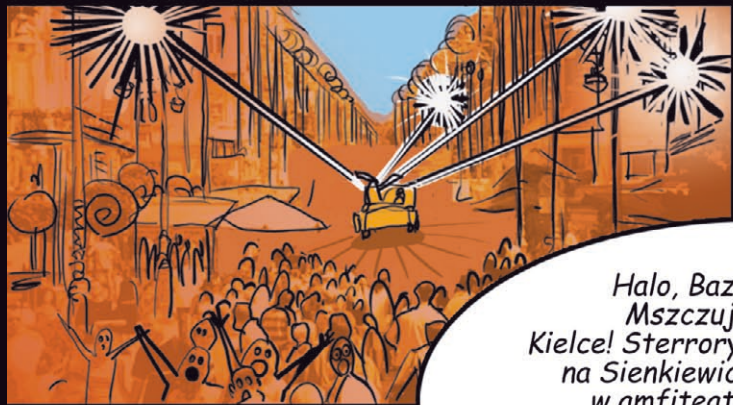
Jak na 1200 lat  
to całkiem  
sprawny gość!

Zawsze imponowali  
mi starsi faceci.  
Weźmy taki  
Sean Connery...

Baza, tu Czarujący Patrol,  
meldujemy, że odbiłyśmy Bartka  
z rąk Zbója Mszczuja!



Uderzamy  
w samo serce  
Ziemi Świętokrzyskiej  
- w Kielce!

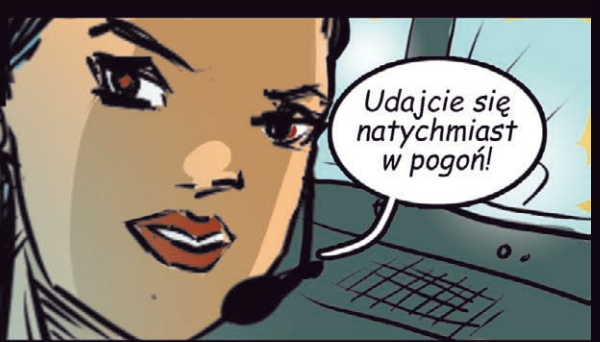


Halo, Baza! Banda Zbója  
Mszczuja zaatakowała  
Kielce! Sterroryzowali główny deptak  
na Sienkiewicza, rozbili koncert  
w amfiteatrze na Kadzielni,  
szturmują klasztor na Karczówce  
i Pałac Biskupów z cennymi skarbami  
kultury narodowej!  
Wkraczamy do akcji!





Zostawmy te Kielce, tu nie ma żadnych skarbów. Albo jakieś muzea i stare obrazy, albo nowe stadiony, albo kamieniotomy, jedźmy lepiej tu!





Super! Jak u Spielberga!  
Jestem na 100 procent pewien,  
że tu znajdziemy kwiat  
paproci i skarby tej ziemi.



A ten przyjemniaczek  
to kto?

Mój ulubiony -  
tyranozaurus!  
Uwielbia krwiste  
befsztyki, tak jak ja.



A ci to co,  
zamarli z wrażenia?

To są dinozaury  
polskiego rocka.

Acha, tacy  
trubadurzy,  
no nie?



Proszę przechodzić dalej,  
nie tamować ruchu!



Kop, szybciej,  
dopóki ten dinozaur  
się nie obudzi.

Zdaje się,  
że walnąłem go  
kilofem w pazur...

**GRRROOOAAAARR**



Nie cierpię takich,  
co nadepną mi  
na odcisk!!

Trochę kultury,  
prymitywie!



Na 100 % tu nie było  
kwiatu paproci!

A przed chwilą  
mówił szef  
co innego!

Uczę się od polityków...  
Cały czas mówiłem, że kwiat paproci  
zakwita w Nowej Słupi,  
podczas Dymarek!

Dymarki Świątokrzyskie. Co roku w sierpniu odbywa się tu wielki festyn z główną atrakcją - rekonstrukcją pradawnego wytopu żelaza.



Zdaje się, że sparzyli się na złodziejstwie...



A teraz umoralniające przesłanie dla młodego czytelnika, cytuję: „Nie wszystko złoto, co się świeci” - koniec cytatu.



Ja tam nie wiem, dlaczego mnie zbój bierze pod włos, ale jeśli chodzi o skarby tej ziemi, to ja bym, proszę zbója, zwiedził Wiślicę, jeden z głównych grodów piastowskich, gdzie w 1347 roku ogłoszono „Statuty wiślickie” - pierwszy w Polsce zbiór praw i gdzie w kościele kolegiackim ufundowanym przez Kazimierza Wielkiego znajduje się cenna rzeźba Madonny Łokietkowej z 1270 roku.





... ale ja bym pogrzebał też w Krzemionkach koło Ostrowca, gdzie znajduje się największa w Europie, pochodząca sprzed 3500 lat kopalnia krzemienia pasiastego..

No to radzę koniecznie odwiedzić Krzyżtopór, zamek Ossolińskich z XVII wieku z 365 pokojami, będziecie mieli szukania na cały rok! Albo zamek w Szydłowie z czasów Kazimierza Wielkiego. Albo szukajcie w Pińczowie, dawnej siedzibie Arian. A najlepiej – od razu złupić... znaczy zwiedzić Sandomierz! No to jest czysty skarb tej ziemi!





Halo, Baza,  
tu Czarujący Patrol,  
banda Zbója Mszczuja  
kieruje się na Sandomierz.  
Powiadomcie Ojca Mateusza,  
żeby nie wkraczał do akcji,  
bo to nie jego serial...



Jedno z najpiękniejszych miast w Polsce założone w X wieku przez legendarnego Sędomira. Miasto leży nad Wisłą w Górach Pieprzowych - najstarszych w Europie. Piękny rynek z ratuszem. Słynna Brama Opatowska. 120 zabytków architektury. Podziemna trasa turystyczna biegnąca przez piwnice zabytkowych kamienic z XIII-XIV wieku. W tych to podziemiach Zbój Mszczuj i jego banda liczyli, że natrafiają na ukryty skarb. Tymczasem natrafili...



Czego tu szukacie?!

Szczoteczki do zębów...

To nasz rewir!

To bezprawie! My jesteśmy podziemie kryminalne i to jest nasze, naturalne środowisko! Przykuję się do rury, jak ekolog w proteście..



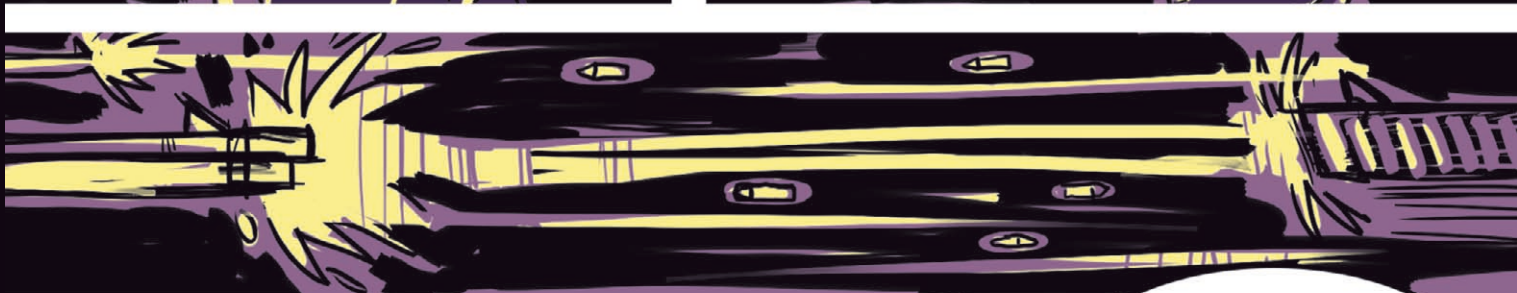
Służę kajdankami



Pogadajmy bez nerwów. Dajcie ognia.



Proszę!



Czarno to widzę...

Dobrze, że oddałam krawcowi kamizelkę kuloodporną do zwężenia, bo by mi całą zniszczyli..



Coś ty zrobił, kretynie?

A tak jakoś, automatycznie pociągnąłem za spust jak usłyszałem „ognia!”...



Nie wiem czemu, ale tak mi jakoś źlej na duszy...



Raczej wizytę u blacharza...



Podziurawili nas jak rzeszoto. Jakim cudem my jeszcze żyjemy?



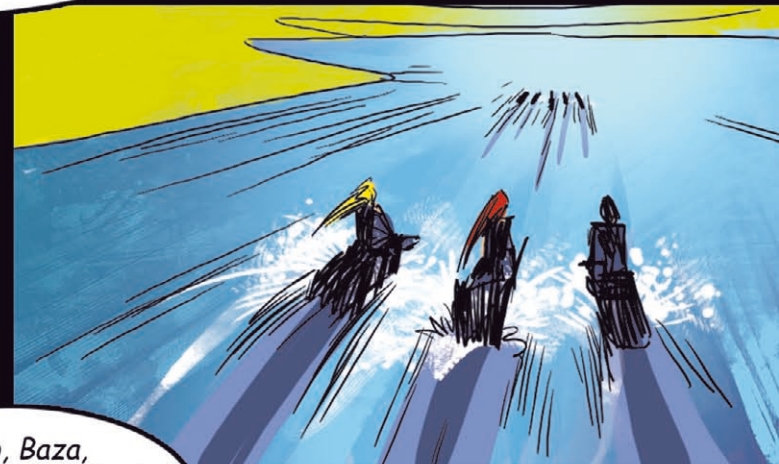
Wypraszam sobie, nie kapuję i nigdy nie kapowałam!

Co to jest?



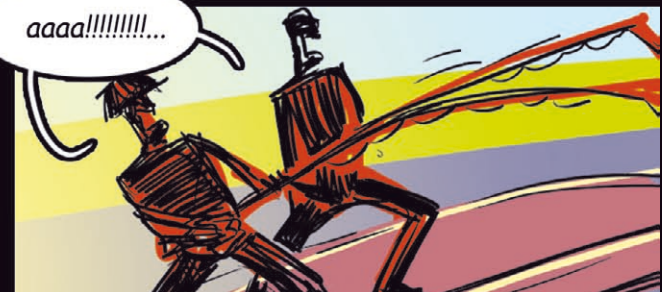
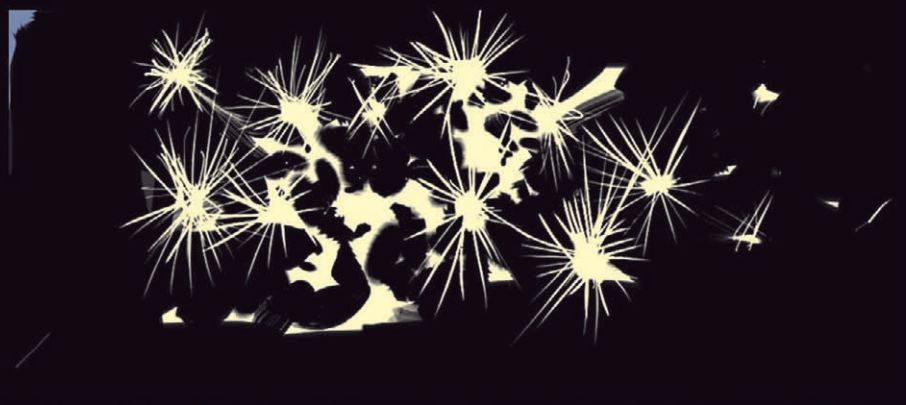
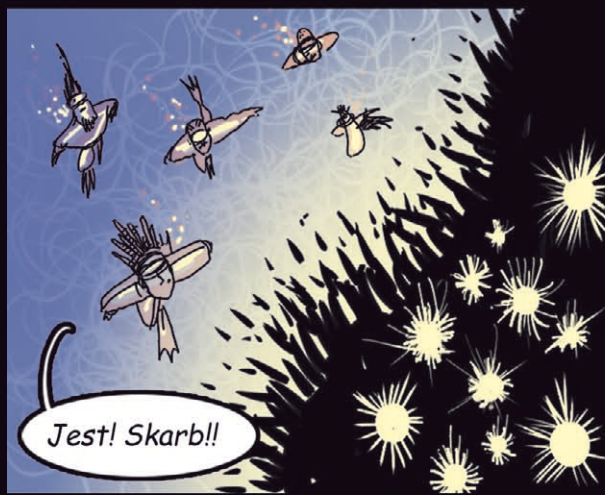
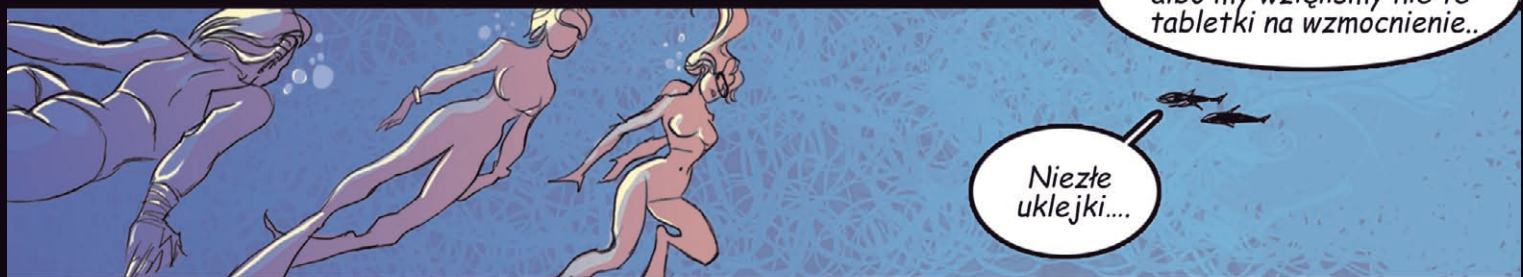
Ostatnia nadzieja: kwiat paproci zatopiono na dnie Chańczy wraz ze skarbami. 100 %!


Chańcza. Rekreacyjny zbiornik wodny położony 14 km na zachód od Staszowa. 340 ha lustra wody. Można pływać motorówkami, skuterami wodnymi, niedaleko znajduje się zamek w Szydłowie, Krzyżtopór i zespół pałacowo - parkowy w Kurozwękach. Koniec.



Halo, Baza, tu Czarujący Patrol, banda poszła na dno, idziemy w ich ślady.








Chciałam ognia,  
żeby zapalić papierosa  
i dogadać się w sprawie  
zakończenia tej wojny.  
Dlaczego strzelałeś...

Chciałeś  
błyskotek,  
to masz...



Byłem jakiś  
spięty i zareagowałem  
odruchowo...

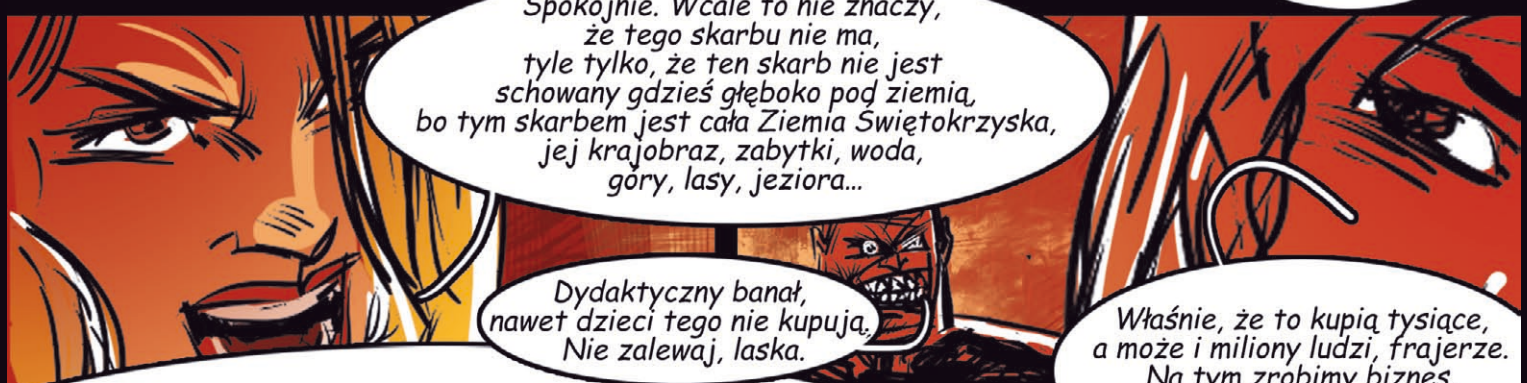
Dobra, odwieziemy was  
do jaskini, skarby wy nasze  
i siądziemy do okrągłego,  
kamiennego stołu.



Koleżanki i koledzy!  
Dokonajmy analizy sytuacji.  
Fakty są następujące: kwiat paproci  
to legenda, ukryte skarby w postaci  
złota to również pic na wodę  
fotomontaż.



Łooooooo...




Spokojnie. Wcale to nie znaczy,  
że tego skarbu nie ma,  
tyle tylko, że ten skarb nie jest  
schowany gdzieś głęboko pod ziemią,  
bo tym skarbem jest cała Ziemia Świętokrzyska,  
jej krajobraz, zabytki, woda,  
góry, lasy, jeziora...

Dydaktyczny banal,  
nawet dzieci tego nie kupują.  
Nie zalewaj, laska.

Właśnie, że to kupią tysiące,  
a może i miliony ludzi, frajerze.  
Na tym zrobimy biznes.  
Sława, przedstaw chłopakom  
biznesplan.

Założymy spółkę turystyczną pod nazwą „Czarujące Świętokrzyskie”.  
Weźmiemy w ajencję Łysicę z Gołoborzem, zrobimy taras widokowy, będziemy wpuszczać  
turystów za biletami. Turystów dowieziemy bryczkami za dodatkową opłatą. Weźmiemy  
w ajencję Chęciny, Krzyżtopór, Obłęgorek, skansen w Tokarni, Dymarki Świętokrzyskie,  
nad zalewem Chańcza zbudujemy hotele i ośrodki konferencyjne. Wydzierżawimy tory jazdy  
dla quadów i rowerów górskich, Na Żeromszczyźnie w Ciekotach powstanie piękny kompleks SPA  
o nazwie „Szklany dom”, Amfiteatr Kadzielnia w Kielcach, najpiękniejszy w Europie, zadaszmy,  
a telewizje wynajmą go na koncerty i festiwale.  
A zimą wydzierżawimy stoki narciarskie z wyciągami. Wszystko w centrum Polski  
- nie trzeba jeździć do Zakopca czy na Mazury!



Kto będzie płacił  
za oglądanie jakichś  
kamoli na Łysicy?

Wszyscy! Zapłacą za piękne  
widoki, świeże powietrze,  
czystą wodę, To jest czysty pieniądź!  
Turystyka to prawdziwa żyła złota  
i prawdziwy skarb tej ziemi.



Założymy spółkę jawną.

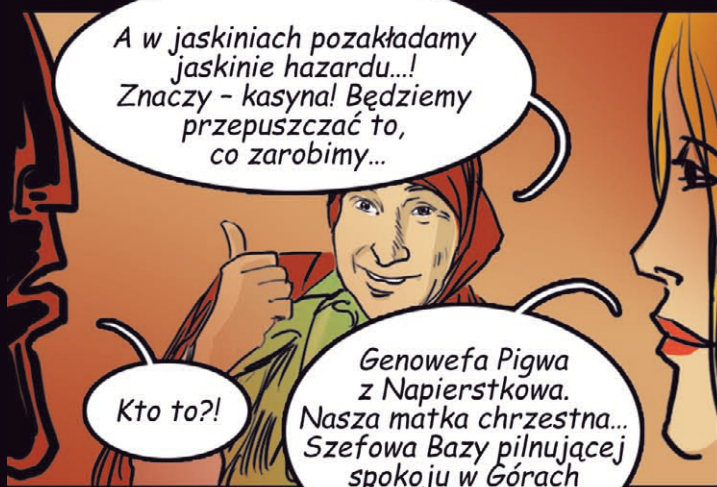
Może to i nie jest głupie?

Wolałbym tajną...



Spółkę z o.o.

Z bardzo ograniczoną odpowiedzialnością...



A w jaskiniach pozakładamy jaskinie hazardu...! Znaczy - kasyna! Będziemy przepuszczać to, co zarobimy...

Kto to?!

Genowefa Pigwa z Napierstkowa. Nasza matka chrzestna... Szefowa Bazy pilnującej spokoju w Górach Świętokrzyskich.



„Czarujące Świętokrzyskie z o.o.” zaprasza! Przyjeźdź, zobacz, przeżyj! Niezapomniane, rzecz jasna, przygody. Poznaj czarujące czarownice, urokliwych zbrojów...



.....i mnie - największy skarb pod słońcem!

Wreszcie jasno to widzę!



Happy End...

„...dla rozwoju Województwa Świętokrzyskiego...”

Wydawca:

Regionalna Organizacja Turystyczna  
Województwa Świętokrzyskiego

25-033 Kielce, ul. Ściegiennego 2

tel. + 48 41 361 80 57

[www.rot.swietokrzyskie.travel](http://www.rot.swietokrzyskie.travel)

[www.swietokrzyskie.travel](http://www.swietokrzyskie.travel)



Redakcja, opracowanie graficzne, skład i druk:

Kuman-Art A-Z s. j.

25-670 Kielce, ul. Batalionów Chłopskich 61

tel./fax + 48 41 346 31 50

e-mail: [imprezy@kuman-art.com.pl](mailto:imprezy@kuman-art.com.pl)

Scenariusz: Leszek Kumański

Rysunki: Norbert Rybarczyk

Redakcja: Jerzy Mozolewski

Redakcja techniczna i graficzna: Dariusz Dubiel

Korekta: Alicja Kumańska

Wydanie I

Kielce 2009



**PROGRAM  
REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
ŚWIĘTOKRZYSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt Kampania Promocyjna Województwa Świętokrzyskiego współfinansowany  
przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego



Legendarny kwiat paproci. Symbol oszałamiającego bogactwa, powodzenia i szczęścia.

Po prostu – megakumulacja loterii fantowej połączona z baśniowym Sezamem, piracką skarbonką z Wyspy Skarbów, skarbem w Fort Knox i bogactwem Wall Street! Las Vegas do kwadratu!...

Okazało się, że cały ten szmal ukryty jest w prastarych Górach Świętokrzyskich pod postacią Kwiatu Paproci, który ukazuje się raz w roku podczas gorączki sobótkowej nocy...

W tę noc gang zbója Mszczuja postanawia zrobić napad tysiąclecia i zakosić Kwiat Paproci.

Na drodze gangowi stają czarownice czarownice czyli Czarujący Patrol, któremu Lara Croft mogłaby buty czyścić...

[www.swietokrzyskie.travel](http://www.swietokrzyskie.travel)